

**MIASTO, S. 5**

Szeroka i Jadwigi - dwie toruńskie ulice będą świętowały.

**KOMUNIKACJA MIEJSKA, S. 6**

Od 1 września zmiany w komunikacji: nowe bilety, nowe linie.

**EDUKACJA, S. 7-9**

Kto dostanie dofinansowanie do podręczników? Na jakie zajęcia się zapisać?

**NIERUCHOMOŚCI, S. 10-12**

Studenckie poszukiwania: stacja czy akademik? Topowe lokalizacje deweloperskie.

**Nr 29(40)2016**

piątek, 2.09.2016  
**BEZPŁATNIE**, w każdy piątek

# TOR NTO

## MAGAZYN TORUŃSKI



foto. Jacek Kościłki

REKLAMA

TRN20160902016

**GODZINY OTWARCIA**  
PONIEDZIAŁEK-SOBOTA  
9.00-22.00  
NIEDZIELA  
12.00-22.00





**KWADRANS CAFE**




Po wakacjach każdy wie,  
że najlepiej spotykać się  
w Kwadrans Cafe!

**NOWA KAWIARNIA NA RUBINKOWIE III**

 TORUŃ, RUBINKOWO III (pasaż handlowy), UL. SZOSA LUBICKA 166Ł

 KWADRANSCAFE@WP.PL

 667 949 000







MARCIN TREICHEL

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.



**TORONTO**  
magazyn toruński

www.toronto-magazyn.pl  
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:  
ul. Grudziądzka 79/6  
tel. 789 191 070  
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon  
wydanie bezpłatne

wydawca:  
Interactive-Press  
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:  
reklama@toronto-magazyn.pl  
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:  
Anna Paula Szmichel  
mruff design

Druk:  
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności  
za treść zamieszczonych reklam



**Witaj szkolo!**

Czy szkoły do których wrócili właśnie uczniowie będą takie same jak w czerwcu? Właściwie wiele się nie zmieni. Zmiana, która pojawia się w tym roku to brak obowiązku szkolnego dla sześciolatków. Cieszą się rodzice, dzieci jeszcze nie wiedzą co straciły. Pewnie większość cieszy, że jeszcze rok będą pod opieką swojej ulubionej pani, a szkoła którą tak często straszą poczeka.

Ale to, że sześciolatkom odpuszczono szkołę, nie oznacza że będą siedziały w domach. Jednocześnie w życie wchodzi obowiązek przedszkolny dla tej grupy dzieci. Rodzice są zobligowani do postania dziecka do przedszkola lub oddziału przedszkolnego przy szkole. Dzieci cztero i pięcioletnie mają mieć zapewnione miejsca w przedszkolach, o ile będzie wola rodziców by taką edukację realizować. Zobaczmy, jak będzie to wyglądało w praktyce, ale takie zapewnienie cieszy, bo może rozwiązać problem braku miejsc dla wszystkich chętnych dzieci.

A co słychać u starszych uczniów? Ci na pewno cieszą się z faktu, że do szkół wracają drożdżówki. Złagodzone rozporządzenie w tej sprawie przewiduje, że będzie można w nich kupić m.in. pieczywo półcukiernicze oraz cukiernic-

ze, w tym także drożdżówki, które będą musiały spełniać określone kryteria zawartości cukru, tłuszczu i soli. W sklepikach będzie można także kupić kanapki przygotowane z różnego rodzaju pieczywa.

Póki co nie zmieni się nic w sprawie gimnazjów. Te mają być zlikwidowane, ale jeszcze nie w tym roku. To jeszcze coś dla maturzystów. Od 2017 roku będą mogli odwoływać się od wyniku egzaminu pisemnego. Będą mieli wgląd w swoją pracę, z możliwością zrobienia jej zdjęcia, a na końcu zweryfikuje ją niezależny ekspert.

Jak więc zatem widać spektakularnych zmian uczniom nie zafundowano. Pozostaje się tylko wzorowo uczyć i odliczać do kolejnych wakacji.

**Żaneta Lipińska-Patalon**  
redaktor naczelna



**Zdrowa Woda ciągle w formie**

Miałem okazję poprowadzić koncert Vargas Blues Band w ciechocińskim Miejsce pełne uroku Teatrze Letnim. Miejsce pełne uroku dodatkowo tego wieczoru emanowało dobrą energią płynącą ze sceny. Radość towarzysząca grupie Skołowani, która otwierała koncert Javiera Vargasa, ponownie wybuchła w czasie pokoncertowego jam session w siedzibie stowarzyszenia Sajgon. Obserwując perkusistę Javiera Vargasa – Petera Kunsta – grającego na gitarze i śpiewającego wspólnie z Luisem Mayoalem, wspieranych przez Jurka Szymańskiego i Krzysztofa Sieradzkiego ze Skołowanych, przypomniałem sobie

końcówkę lat 90. ubiegłego stulecia i zespół Zdrowa Woda. Po sukcesie płyty „Nie bój się miłości” grali naprawdę dużo koncertów. Tak się jakoś utarło, że wracając z każdej trasy, przeważnie późno w nocy, zaglądali do Hard Rock Pubu Pamela na symboliczne piwo i dzielenie się wrażeniami. Mieszkający niedaleko Sławek Jagas zostawał na miejscu, a reszta zespołu rozjeżdżała się do domów. Rozmowy ze Sławkiem, często trwające do białego rana, były dla mnie wtedy sporą motywacją. Co prawda, niewiele mogłem zwojować na 28 metrach kwadratowych, ale czemu nie snuć śmiałych planów? Zdrowa Woda planowała amerykańską trasę koncertową. Ostatecznie, mimo sukcesów na polonijnych listach przebojów i zaproszeń z licznych klubów, do koncertów za oceanem nie doszło. Na razie, bo przecież Zdrowa Woda nadal występuje i nagrywa, czego najlepszym dowodem jest ich najnowsza płyta „W tunelu” oraz towarzyszące jej koncerty. Przyjaźń z muzykami przetrwała próbę czasu,

choć muszę przyznać, że nie spotykamy się już tak często jak kiedyś. Telefony komórkowe i maile zastąpiły długie nocne rozmowy. Narodziła się jednak „nowa świecka tradycja”! Co roku we wrześniu Zdrowa Woda koncertuje w Hard Rock Pubie Pamela. W tym roku towarzyszyć im będzie ze swoim zespołem młody angielski wokalista i gitarzysta Laurence Jones. Artysta określany jako ten, który w przyszłości będzie kształtował trendy w brytyjskim bluesie, po raz pierwszy wystąpił w naszym kraju z serią koncertów. Jego setlistę wypełnią utwory znane chociażby z anteny radiowej Trójki, pochodzące z czterech autorskich płyt. Czy podbije serca toruńskiej publiczności? Przekonamy się na koncercie w poniedziałek, 5 września. O Zdrową Wodę jestem spokojny. To zespół, który zawsze może polegać na gronie swoich wiernych fanów, mogących liczyć zarówno na świetny koncert, jak i długie nocne rozmowy po występie.

**Darek Kowalski**  
HRP Pamela



**„Sezon nienawiści” zamiast „sezonu ogórkowego”**

Niby to były wakacje, ale nazwanie ich w tym roku „sezonem ogórkowym” byłoby pomyłką. Media, które zazwyczaj w lipcu i sierpniu publikowały teksty o odnalezieniu potwora z Loch Ness w stawie pod Chelmżą, tym razem nie miały kiedy odpocząć. Działo się tak za sprawą polityki krajowej i światowej. Albo obu na raz. Nie pamiętam, by przez kilkanaście lat, które przepracowałem w mediach, wydarzyło mi się takie lato, które przepracowałem w mediach, niewiele z tych informacji było wieściami dobrymi. W krajowej polityce

między dwoma opcjami politycznymi i światopoglądowymi wyrosła ostatecznie przepaść, której nie da się pokonać żadnym środkiem lokomocji, ani żadnym dobrym słowem. Apogeum wojny domowej jaka trwa u nas, był pogrzeb „Inki” i „Zagóńczyka” w Gdańsku. Wrzaski, nienawiść, bicie kobiet przez kiboli. Wściekłe ataki pseudopatriotów na KOD-owców, zbędne polityczne przemowy, wskazywanie przez członków rządu, kto z Polaków może, a kto nie powinien chodzić na uroczystości patriotyczne... Coraz bardziej nie chcę nic o tym wiedzieć, nie chcę o tym słuchać i żałuję, że mam jeszcze na półtora roku wykupioną kablówkę. Gdyby nie to, jutro bym wywalił telewizor jako sprzęt zbędny, a może i szkodliwy dla zdrowia. Lato na świecie upłynęło zaś pod znakiem zezwierzeczenia mużułmańskich bandytów walczących jako tzw. Państwo Islamskie ze wszystkimi. Głównie zresztą z innymi mużułmanami. Ich dzika nienawiść do tego, co demokratyczne, nieislamskie,

europa-amerkańskie zaowocowała serią strasznych mordów. Zamachów w których miażdżono ludzi ciężarówkami lub zabijano niewinnych, staruszków księży w środku mszy. Na tym tle nasze codzienne problemy z pieniędzmi czy pracą wydają się być śmieszne. Ale nie są. Nie są, bo każdy ma swój krzyż, na miarę ciężaru, jaki może unieść. Niestety, nawet na tym najniższym i najbliższym nam, międzyludzkim poziomie dał się sobie popalić. Przez nadmorskie plaże przetoczyły się w tym roku tabuny ludzi jakby z innej planety. Pijanych, awanturujących się, niepilnujących dzieciaków, które pozostawione sobie niestety – zbyt często – tonęły w falach. „Parawaniarze” zmienili swoje urlopy na walkę o wschodzie słońca, kto zagarnie większy kawałek WSPÓLNEGO piasku na plaży. To było niestety lato nienawiści. Wolalbym, żebyśmy powrócili do ogórków.

**Jarosław Jarry Jaworski**  
specjalista public relations,  
freak



**Gdzie te chłopy...**

Powoli mijają już emocje związane z igrzyskami ostatniej olimpiady. Nasi wrócili z Brazylii, ale przyznać trzeba, że raczej z dobrym niż doskonałym wynikiem. 11 medali to zawsze lepiej niż owe nie do złamania 10 z poprzednich, ale oczekiwania były chyba większe. Ale po kolei. Po pierwsze: ogromne brawa dla wszystkich medalistów. Każdy, kto choć ciut

czuje sport i nieco w nim siedzi, wie, czym jest olimpijski medal. To coś, na co pracuje się często kilkanaście lat, to litry potu, tony przerzuconych ciężarów, tysiące kilometrów biegu czy jazdy rowerem, to dziesiątki tysięcy przepłyniętych basenów i ogrom bólu, kontuzji czy ludzkich chwil zwątpienia. A nagrodą największą jest zawsze ów wymarzony, wyczekany, wymodlony i wyszarpany kawałek metalu z olimpijskimi kółkami. To cel każdego sportowca. Tak więc – wielkie gratulacje dla medalistów. Ciekawostką jest, że na 11 medali aż 8 zdobyły nasze Panie. Rodzi się więc pytanie, czy to one są najlepsze (bo najpiękniejsze są na pewno) na świecie, czy nasi panowie nieco zawiedli? Danuta Rinn zapytała by zapewne: „gdzie te chłopy, orły, sokoły, herosi?”. Troszkę do szczęścia zabrakło wioślarzom i Mirkowi Ziętarskiemu, a czwarte miej-

sce czwórki podwójnej to już chyba powoli toruńska olimpijska tradycja... O podium otarli się piłkarze ręczni, siatkarze, kajakarze, jakieś fatum zabrało medale Fajdkowi i Kszczotowi. Kompletna klapa to pływacy i wszystkie sporty walki: boks, zapasy, judo, szermierka. Honor uratowała nam – a jakże, baba – brązowa zapaśniczka Monika Michalik. Niestety, nie obyło się bez „obciachu” z dopingiem - zakały startu biało-czerwonych. To także strzał w kolano dla polskich ciężarów. Szkoda, bo tuż za miedzą, dzięki wsparciu wojska i nazwisku Szymona Kotwickiego, powoli tworzył się świetny plan na odbudowę w Zawiszy, mocnej polskiej sztangi... A tak dwaj bracia „koksiarze”, spalili ostatnie podejście do jej ratowania. Żal...

**Maciej Karczewski**  
toruński przedsiębiorca



## UBEZPIECZENIE NNW – najważniejsze aspekty oferty Bezpieczny.pl

### Szanowni Rodzice Reprezentanci Rady Rodziców Reprezentanci Placówek Oświatowych

Z największą przyjemnością przedstawiamy Państwu najważniejsze założenia z oferty ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków dla wychowanków i pracowników placówek oświatowo-wychowawczych na rok 2016/2017.

#### Na początek kim jest – co to jest Bezpieczny.pl ?

**1. Bezpieczny.pl** jest liderem w zakresie ochrony ubezpieczeniowej dla wychowanków i pracowników placówek edukacyjnych oraz wyłącznym dystrybutorem poniższych ofert.

**2. Bezpieczny.pl** współpracuje z około siedmiuset przedstawicielami regionalnymi i placówkami partnerskimi, którzy stanowią istotny element wsparcia w procesie obsługi Klienta, w tym Rodziców, dzieci oraz placówek dydaktyczno-wychowawczych. Znacząco ułatwia to obsługę umowy ubezpieczenia oraz likwidacji roszczeń, doskonale wpasowując się w potrzeby współczesnego rynku. W tym przypadku usprawnienie procesu obsługi stanowi kluczowy, obok zakresu ochrony, aspekt ubezpieczeń NNW.

**3. Bezpieczny.pl** to najbardziej scyfrizowany i najbardziej intuicyjny na rynku portal – pośrednik obsługujący produkty grupy AXA, wyspecjalizowany w sprzedaży przedszkolnych, szkolnych i studenckich ubezpieczeń NNW od AXA TUIR S.A. Bezpieczny.pl oferuje również kompleksowe wsparcie merytoryczne i technologiczne dla Klientów, którzy całodobowo, za

pośrednictwem strony internetowej lub z pomocą swojego dedykowanego przedstawiciela mogą w dowolnym dla siebie momencie uzyskać informacje dotyczące swojego ubezpieczenia lub procedur zgłaszania szkody.

#### Oferta ubezpieczenia NNW

**1. Ubezpieczenie NNW** może zostać zawarte w różnej, w zależności od preferencji placówki i Rodziców formie:

a) **forma grupowa - bezimienna** lub **imienna** forma ubezpieczenia z **możliwością zwolnienia z opłacenia składki ubezpieczeniowej określonego procenta uczniów**, ustalanego w trybie negocjacji. W przypadku **formy grupowej imiennej** Ubezpieczającym może być Szkoła lub osoba fizyczna, na przykład reprezentant Rady Rodziców.

b) **forma indywidualna** – Ubezpieczającym jest Rodzic, a zawarcie ubezpieczenia odbywa się bez udziału placówki szkolnej, np. na stronie internetowej [www.bezpieczny.pl](http://www.bezpieczny.pl), za pośrednictwem regionalnego przedstawiciela lub w placówce partnerskiej. Szkoła, dysponując adresem najbliższej placówki partnerskiej i kontaktem do regionalnego Opiekuna, może przekazać te dane Rodzicom zainteresowanym wykupieniem ubezpieczenia.

**2. Ubezpieczenie NNW** oferowane jest w kilku wariantach dostosowanych do potrzeb uczniów oraz oczekiwań ich Rodziców. W ubezpieczeniu grupowym w jednej placówce oświatowej uczniowie mogą być objęci różnymi wariantami ubezpieczenia, w zależności od preferencji.

**3. Więcej niż standard** – w odpowiedzi na oczekiwania Rodziców, w roku szkolnym 2016/2017 do ubezpieczenia NNW wprowadziliśmy dodatkową opcję świadczenia na wypadek **pobytu w szpitalu w celu leczenia choroby**, trwającego przez co najmniej 4 dni, zgodnie z warunkami umowy. Zakresem

dotychczasowego ubezpieczenia objęte są więc choroby często wymagające hospitalizacji, np. zapalenie oskrzeli, zapalenie płuc, rotawirus itp. Wszystkie warianty oferowanego przez nas ubezpieczenia NNW obejmują swoim zakresem również wycynowe uprawianie sportu, czyli wszelkiego rodzaju sporty, które uczniowie uprawiają zarówno w szkole (w tym zawody szkolne, międzyszkolne i pozaszkolne), jak i w życiu prywatnym, w szczególności piłka nożna, siatkówka, sporty walki, jeździectwo, jazda na łyżwach, jazda na nartach, koszykówka, lekkoatletyka, pływanie itd. Ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków dla uczniów i pracowników placówek oświatowo-wychowawczych oferowane przez AXA TUIR S.A. za pośrednictwem Bezpieczny.pl jest najbardziej elastycznym rozwiązaniem względem współczesnych oczekiwań szkół i Klientów indywidualnych.

Poniższa oferta ubezpieczenia NNW przygotowana jest z najwyższą starannością i zgodnie z obowiązującą ustawą o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Proponowane przez Bezpieczny.pl ubezpieczenie NNW jest najszerzym zakresowo ubezpieczeniem tego rodzaju na rynku (zachęcamy do zapoznania się ze szczegółową tabelą uszczerbków i świadczeń na stronie [www.bezpieczny.pl](http://www.bezpieczny.pl)).

Pozostajemy do Państwa dyspozycji. Poniżej podajemy też dane kontaktowe do naszego regionalnego partnera - przedstawiciela:

Temidas Consulting Group  
ul. Broniewskiego 4/42  
87-100 Toruń  
tel.: 600 319 102, 56 640 16 16  
e-mail: [temidas@temidas.pl](mailto:temidas@temidas.pl)  
[www.kancelaria-temidas.pl](http://www.kancelaria-temidas.pl)

Zespół Bezpieczny.pl  
Tel. 58 718 92 53  
E-mail: [kontakt@bezpieczny.pl](mailto:kontakt@bezpieczny.pl)

## 10% zniżki przy zakupie ubezpieczenia NNW on-line przy użyciu kodu 24803 !!!

PAKIET NNW SZKOLNE	WARIANT I	WARIANT II	WARIANT III	WARIANT IV	WARIANT V	WARIANT VI
	24zł składka roczna	33zł składka roczna	42zł składka roczna	50zł składka roczna	68zł składka roczna	111zł składka roczna
Nazwa świadczenia	Wysokość świadczenia wyrażona w złotych					
Śmierć w wyniku wypadku komunikacyjnego	16 000	19 000	24 000	30 000	42 000	75 000
Śmierć w następstwie nieszczęśliwego wypadku, wyniku zawału serca lub udaru mózgu	12 000	15 000	20 000	25 000	30 000	50 000
Uszczerbek na zdrowiu lub uszkodzenie ciała w NNW 100% SU stawka za 1% SU w tym m.in.: - rany skóry, oparzenia, odmrożenia - złamania, zwichnięcia - wstrząśnienie mózgu - uszkodzenia narządu słuchu i wzroku - utrata zębów stałych	12 000 120	15 000 150	20 000 200	25 000 250	30 000 300	50 000 500
Pobyt Ubezpieczonego w szpitalu w NNW (maksymalnie do 180 dni, płatne od pierwszego dnia pobytu)	20 / DZIEŃ SU 3 600	30 / DZIEŃ SU 5 400	30 / DZIEŃ SU 5 400	30 / DZIEŃ SU 5 400	50 / DZIEŃ SU 9 000	100 / DZIEŃ SU 18 000
Zwrot kosztów nabycia lub naprawy protez i środków pomocniczych NNW	1 200	1 500	2 500	3 000	5 000	10 000
Zwrot kosztów leczenia i rehabilitacji w NNW	1 200	1 500	2 000	3 000	5 000	7 500
Wystąpienie poważnego zachorowania u Ubezpieczonego	1 000	1 000	1 000	1 000	1 000	2 000
Śmierć rodzica lub opiekuna prawnego w NNW	2 000	2 000	2 000	2 000	2 000	2 000

Wycynowe uprawianie sportu we wszystkich wariantach - zarówno zajęcia szkolne jak i poza szkolne oraz w życiu prywatnym.  
Nikt nie narzuca Ci ubezpieczenia - sam wybierasz zakres ochrony ubezpieczeniowej.

Zachęcamy do korzystania i polecenia naszej oferty: [www.bezpieczny.pl](http://www.bezpieczny.pl).



# TEMIDAS

consulting group

#### Doradztwo Prawno - Finansowe

Najlepsze Ubezpieczenia, Kredyty i Leasingi  
Kompleksowa Obsługa Prawna - Windykacja

[www.kancelaria-temidas.pl](http://www.kancelaria-temidas.pl)

tel.: 56 640 16 16, 56 640 16 12  
tel.kom.: 600 319 102, 501 026 710  
ul. Broniewskiego 4/42 w Toruniu

**Twój opiekun: kod 24803**



# ROWEROWE AKROBACJE, CZYLI MISTRZOSTWA POLSKI BMX FLATLAND



**Wsiąść na rower i jechać przed siebie potrafi niemal każdy, a zrobić na jednośladowie jakąś sztuczkę? Skoki na jump boxie, rolling, spinning... Są tacy, którzy rowerem niemalże żonglują! Master Musztarda Jam #12 Mistrzostwa Polski BMX Flatland już 3 września na Browarnej.**

Do naszego miasta przyjadą miłośnicy bmxowych wyczynów z całej Polski, prezentując swoje nietuzinkowe umiejętności. Organizatorzy spodziewają się około 20-25 zawodników. Niewielu? Tak, bo flatland wymaga sporych, akrobatycznych zdolności i... samozaparcia.

## Flatland potrafią nieliczni

Pierwszą edycję zawodów udało się urzeczywistnić w Toruniu 12 lat temu. Przez te wszystkie lata odbywały się one w różnych miejscach: na terenie starej szkoły w Lubiczcu, kilka razy w scenerii przy Bajcu Pomorskim, na boiskach szkolnych. Tylko trzy edycje mistrzostw Polski opuściły Toruń i raz riderzy spotkali się w Bydgoszczy, a dwa razy w Szczekarczewie.

Co ma musztarda do flatlandu? – Nic poza momentem powstania pomysłu zorganizowania zawodów – z kolegami wymyśliliśmy nazwę, jedząc kanapki. Na stole stała musztarda i ketchup. Postawiliśmy na musztardę – wyjaśnia organizator bmxowych zmagania Adrian Łowkajtis, były mistrz Polski flatlandu, dziś jeżdżący już wyłącznie dla przyjemności.

Niewielu jest w naszym kraju, ale i za granicą pasjonatów tej dyscypliny. Wymaga ona ogromnej wytrzymałości. – To jedna z najbardziej widowiskowych, zarazem najmniej



Już w sobotę poznamy mistrza Polski BMX Flatland

Fot. Jacek Kościłcki

urazowych i nie tak ekstremalnych jak inne, dyscyplin uprawianych na bmxach, ale równocześnie jedna z najtrudniejszych do opanowania – mówi. – Pierwsze triki zaczyna się robić po roku, dwóch latach flatlandowej jazdy na rowerze. Wiele osób szybko się zniechęca, dlatego nieliczni uprawiają ten sport.

## Jak najdłużej na jednym kole

Rolling, spinning i scuffing to style, które ćwiczą flatlandowcy. Pokazowe ewolucje

riderzy wykonują na płaskim terenie – jeżdżą do przodu, do tyłu, wykonują obroty, balansują na pegach i pedałach. Robiąca duże wrażenie całość przypomina taniec zbliżony do breakdance'a, w którym partnerem jest... rower. Adrian Łowkajtis: – To bardzo indywidualna dyscyplina, zawodnicy tworzą subkulturę, ale nie są zrzeszani w żadnych klubach. Jazda na rowerach flatlandowych wymaga przede wszystkim konsekwencji, systematyczności i kreatywności, bo od niej zależy efektywność combo-

sów, czyli połączenia trików w jedną sekwencję.

Do takich wyczynów potrzebny jest specyficzny sprzęt. Rower flatlandowy ma m.in. niższą i mniejszą ramę niż klasyczny bmx, zamiast dwóch – cztery pegi, na których się staje i wykonuje różne triki. Dyscypliny uprawiane na bmxach mają swój podział. Oprócz flatlandu (flatu) to street, w którym jeździ się po murkach, poręczach, schodach, dirt – uprawiany w terenie na hopkach ziemnych, z obrotami i ewolu-

cjami w powietrzu, oraz jazda w skateparku po rampach, quarterach czy spine'ach.

Co się punktuje podczas zawodów? Liczy się jak najdłuższa, płynna jazda na jednym kole, przednim lub tylnym, z prezentacją ciekawej sekwencji trików. – Dobrze po serii trików finalnie zaskoczyć jeszcze jakimś bardzo trudnym elementem. Dla zawodników to efekt czterech lat przygotowań do mistrzostw – mówi Adrian. Oprócz flatlandowców swoje umiejętności pokażą zawodnicy parkowi.

Będzie pokaz wyczynów na ulicznych przeszkodach, rozegrany zostanie best trick na bmxie przez tyczkę zawieszoną nad ziemią, tzw. bunny hop contest. Najlepsi potrafią pokonać ją na wysokości jednego metra. Mistrzostwa zakończy after party w klubie NRD. Master Musztarda Jam będzie okazją do wielu „wow” publiczności. To, co potrafią zawodnicy, wygląda zjawiskowo!

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2016090203G



**OPTOMETRIA  
Karczewski**

**200 modeli**

**za 299 zł**

SHE'S  
IN  
VOGUE  
EYEWEAR



[www.optometriakarczewski.pl](http://www.optometriakarczewski.pl)



# NA SZEROKIEJ JAK NA WYBIEGU

„Miasto Stylu” – takie hasło będzie w tym roku towarzyszyć świętowaniu ulic Szerokiej i Królowej Jadwigi. 10 września zrobi się na nich jeszcze bardziej atrakcyjnie, gwarnie i wesoło niż zwykle. Zamiast toczenia beczki ze śledziami – ciekawe modowe stylizacje!

W tym roku świętowanie głównej ulicy zapowiada się niestandardowo i nowocześnie. Tradycyjnym punktem wydarzenia był zwykle turniej toczenia beczek ze śledziami, co miało aspekt historyczny – nawiązywało do nadanego Toruniowi w 1537 roku przez króla Zygmunta Starego przywileju składu śledzi i soli. W tym roku zamiast drewnianych beczek – pokazy mody z udziałem torunianek i torunian, wybranych podczas castingu. – To będzie pokaz kolekcji kilku sklepów z ulic Szerokiej i Jadwigi. Każdy sklep biorący udział w święcie będzie miał do dyspozycji sześć modelek lub też modeli, którzy w dwóch odstępach zaprezentują dwanaście kolekcji. Moim zadaniem będzie koordynacja tych stylizacji i wybór najciekawszych – mówi stylistka i reżyser pokazów mody, torunianin Robert Karlewski. Modelkami są przede wszystkim amatorzy, osoby w różnym wieku, noszące różne rozmiary – nie będzie żadnej dyskryminacji. – Chcemy pokazać, że modne ubrania są adresowane do wszystkich i możemy je znaleźć nie tylko w galeriach handlowych, ale także na toruńskiej starówce – do-

daje stylistka. Ideą pokazu, który rozpocznie się o 18.00, jest zaprezentowanie „dorastania”, czyli pojawiają się trendy od mody młodzieżowej po okolicznościową, w tym ślubną. Wizażystki z perfumerii Douglas wykonają modelkom makijaż, fryzury staną się autorstwa adeptek sztuki fryzjerskiej z Centrum Kształcenia Ustawicznego, a modeli przygotowuje do pokazu Barber Shop Toruń. Pomiędzy Żeglarską a Łazienną na telebimie zainteresowani będą mogli śledzić całe wydarzenie. Robert Karlewski poprowadzi także panel stylistyczny – wtajemniczeni uczestników święta w triki modowe, jak właściwie dobierać garderobę i kolorystykę, żeby np. wyglądać szczuplej. Spośród publiczności toruński stylistka wyłoni trzy ciekawie ubrane osoby. Dostaną one gold vouchery i wybiorą się z Robertem na zakupy. – Stanę się na chwilę ich personalnym stylistą. Spróbujemy zajrzeć do ich szafy i zrobić w nich mały remont – mówi Robert Karlewski. – W każdej aglomeracji można spotkać ciekawie ubranych ludzi, ale z mojej perspektywy nawet u takich osób zawsze warto coś



Tak wyglądało świętowanie w zeszłym roku

Fot. UMT

zmienić, przekonstruować, oryginalnie zestawić albo zaaranżować w ciekawy sposób.

- Święto, na które zapraszamy mieszkańców i turystów, rozpocznie się w sobotę o 16.00. Oprócz aspektu modowego będzie zaprezentujemy dorobek organizacji pozarządowych działających między innymi na rzecz mieszkańców starówki.

Odbędzie się pokaz tańca ulicznego, gry i zabawy dla najmłodszych uczestników oraz konkursy adresowane do ich rodziców. Przed pokazem mody nagrodzony zostanie zwycięzca konkursu na modelowy letni ogródek gastronomiczny. Świętowanie głównego toruńskiego traktu zakończy koncert bandu z Młodzieżowego Domu Kultury – wymienia Aleksandra Łyżka,

dyrektor Biura Toruńskiego Centrum Miasta, które od lat wraz z przedsiębiorcami ze starówki organizują święta toruńskich ulic.

Świętowanie ulic zlokalizowanych w sercu miasta rozpoczęły w kwietniu Wielkie Garbary, potem przyszedł czas na Szczytną i Szewską, Most Pauliński, Ducha Świętego, Krzywą Wieżę.

Przedzamcze, 24 września, zakończy cykl ulicznych imprez. Najdłużej, bo od 1995 roku, świętuje Most Pauliński. Na Szerokiej i Królowej Jadwigi pierwsza okazja do właśnie takiej integracji mieszkańców pojawiła się osiem lat temu i połączona była z otwarciem głównego traktu Starego Miasta po remoncie nawierzchni.  
Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2016090204G



## Święto ulicy Szerokiej i Królowej Jadwigi

**10.09.2016** | **POKAZ MODY**  
(SOBOTA) 16.00-20.00 | NA SZEROKIEJ

**W PROGRAMIE:**

- # POKAZ STREET DANCE
- # PORADY STYLISTY ROBERTA KARLEWSKIEGO
- # MIASTO STYLU - MODA DLA CAŁEJ RODZINY: POKAZ STYLIZACJI DAMSKICH, MĘSKICH, DZIECIĘCYCH W WYKONANIU MIESZKAŃCÓW
- # ZDJĘCIA NA ŚCIANCE DLA CELEBRYTÓW
- # KONKURS „MIEJSKI STYL”
- # ANIMACJE DLA DZIECI
- # WYSTĘPY MUZYCZNE

szukaj nas: [FACEBOOK/Moja starówka@](#)

**ORGANIZACJA**

Miasto Toruń

Biuro Toruńskiego Centrum Miasta

**WSPÓŁPRACA**

VIKI, BARBER SHOP, ONLY, CKU TORUŃ, Douglas, EMKA, orsay, Lilou, JAK, ECCO, BIALCON, VIZARRO, OPTOMETR Karczewski, Olaf, Glamour

**PATRONAT**

radio ZET Gold

TORONTO MAGAZYN TORUŃSKI

dziendobrytorun.pl



# TORUŃ TEŻ JEDZIE NA ZŁOMBOL

**Start: Katowice, 25 września. Meta: Palermo na Sycylii. Szczytny cel – zbiórka pieniędzy na domy dziecka. Do pokonania ponad 3000 km fiatem 125p kombi z 1981 roku.**

Skład toruńskiej drużyny tworzą bliźniacy Łukasz i Przemysław Szuprzycki oraz Krzysztof Giza. Nazwali się Polską Kombi-acją – po pierwsze ze względu na jazdę kombi, po drugie – na kombinowanie, jak dojechać tak daleko tak wiekowym pojazdem. Pomysł uczestnictwa w Złombolu chodził za chłopakami od dawna. Bracia od lat interesują się starymi, polskimi samochodami, a Krzysztof obecnie szuka ciekawego egzemplarza autobianchi A112 – dosyć unikatowego modelu w naszym kraju. Łukasz Szuprzycki: – Moim pierwszym samochodem, który kupiłem sześć lat temu, był fiat 125p, rocznik '80, zielony groszek. Mam go do dziś, jest modyfikowany. Najprawdopodobniej będzie jedynym na świecie starym modelem fiata 125p z automatyczną skrzynią biegów! Krótka, bo przez dwa lata jeździliśmy maluchem, po nim kupiliśmy poloneza, który wbrew licznym opiniom, do dzisiaj jeździ bezawaryjnie. A przed Złombolem zakupiliśmy 35-letniego dużego fiata kombi, który czekał w kolejce do kasacji na złomowisku i właśnie nim

wyruszymy na wyprawę.

## 700 km dziennie bez klimatyzacji

Organizatorzy spodziewają się nawet ponad 1500 uczestników z całej Polski. Jubileuszowy 10. Złombol ma ambitny plan – dojechania na Sycylię, a na chętnych czeka jeszcze dodatkowy odcinek specjalny – na wschodnie wybrzeże afrykańskiej Tunezji. Tam jeszcze złombolowiczów nie było. Trasa wiedzie spod Spodka w Katowicach przez Czechy, Słowację, Węgry, Słowenię, Włochy, San Marino, Watykan i promem na Sycylię, Pompeje oraz wiele innych urokliwych miejsc.

To spory wysiłek, tym bardziej że kierowców nie czeka jazda w klimatyzowanych autach. – Usatysfakcjonuje nas fakt dojechania na Sycylię, dalej nie musimy. Planujemy pokonywać codziennie około 700 km, jadąc z prędkością 90-100 km/godz., co przekłada się na 10-12 godzin w samochodzie. Będziemy losować szczęśliwców, którzy usią-

dą na tylnej kanapie, która chociaż bardzo wygodna, pokryta jest skajem. Podczas upałów może nie być łatwo. Z przodu są materiałowe siedzenia. Zapowiada się rotacja pasażerów – śmieje się Krzysztof.

## Uczestnicy zbierają na domy dziecka

Złombolowa, dwutygodniowa wyprawa będzie prawdziwym testem dla fiata. Nie miał jeszcze okazji sprawdzić się na trasie. – W przeciwieństwie do poloneza, którym pokonujemy z bratem średnio 2000-3000 km miesięcznie – mówi Przemek. Torunianie biorą ze sobą spory zapas części zamiennych, które mogą przydać się w krytycznej sytuacji m.in. alternator, zestaw naprawczy układu hamulcowego, kilkanaście uszczelki, węże do przewodów chłodzących i kilka rolek taśmy klejącej, niezawodnej w przypadku aut z PRL-u. – Na forach internetowych uczestnicy wypisują części, które ze sobą zabierają wraz z numerami telefonów, więc w razie kryzysowej sytuacji będziemy się wzajemnie wspierać.



Złombol to kultowa impreza fanów motoryzacji klasycznej. W tym roku swój finał ma w Palermo Fot. J. Kościłki

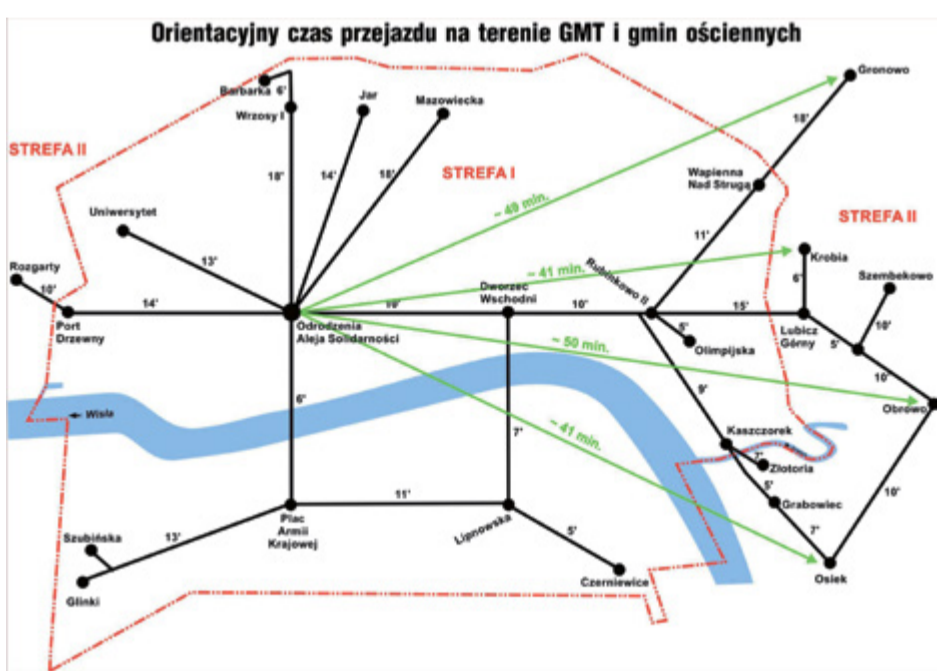
A jeśli coś nam się na Sycylii zepsuje, to chętnie zostaniemy tam dłużej – dodaje Krzysztof Giza, miłośnik Włoch i włoskiej motoryzacji. Złombolowa wyprawa to oprócz przygody, zwiedzania, zabawy, wielka akcja charytatywna. I to jest główna idea tego wydarzenia. Startujące ekipy muszą zebrać minimum 1500 zł od darczyńców, żeby

wziąć w niej udział. Wszystkie pieniądze zostaną przekazane Fundacji Nasz Śląsk im. gen. Jerzego Ziętka działającej na rzecz domów dziecka. W zamian za wpłatę, nawet niewielką, torunianie nakleją na samochodzie logo firmy lub zeskanowany podpis darczyńcy. Zostaną one na fiacie również po zakończeniu Złombolu. Te pieniądze w żadnym procen-

cie nie idą na uczestników. Koszt całej wyprawy ponoszą z własnych środków. Jeśli ktoś chciałby wesprzeć toruńską ekipę, najlepiej kontaktować się z Polską Kombi-acją przez Facebooka. Chłopakom życzymy bezawaryjnej jazdy i hojnych darczyńców. Każdy, kto się dołoży, może poczuć, że zostaje zabrany w podróż do Palermo! Hanna Wojtkowska redakcja@toronto-magazyn.pl

# ZMIANY W KOMUNIKACJI! OD WRZEŚNIA BILETY CZASOWE I NOWE PODMIEJSKIE LINIE

**Od 1 września miasto wprowadza nowe bilety czasowe, grupowe, niższe opłaty za sieciówki miesięczne oraz za nocne przejazdy nocne i trasy miejsko-podmiejskie. Pojawią się również nowe trasy – do Rozgart i gminy Obrowo.**



– Ułatwiamy podróżowanie i obniżamy koszty przejazdu dla kilku grup pasażerów, np. korzystających z kursów nocnych, z przesiadką, do II strefy czy podróżującym wspólnie mówi prezydent Torunia Michał Zaleski. – Ma to zachęcić zarówno torunian, jak i mieszkańców sąsiednich gmin do korzystania z komunikacji miejskiej.

## W dotychczasowej ofercie taryfowej wprowadzono następujące zmiany:

- bilety jednorazowe zastąpią jednoprzejazdowymi bądź 30-minutowymi (obowiązuje 1 wzór biletu), uprawniającymi do jednokrotnego przejazdu wybraną linią dzienną w jednej strefie, od momentu skasowania do ostatniego przystanku określo-

nego w rozkładzie jazdy bądź do przejazdu z przesiadkami na wszystkich liniach dziennych w obu strefach w czasie 30 minut od momentu skasowania; - wprowadzono bilety czasowe 60 i 90-minutowe uprawniające do przejazdu z przesiadkami na

wszystkich liniach dziennych w obu strefach w czasie odpowiednio 60 lub 90 minut od momentu skasowania; - zniesiono podwójną opłatę za przejazd na trasach miejsko-podmiejskich, uprawniając do korzystania z biletów czasowych w strefie I i II; - zniesiono podwójną opłatę za przejazd nocnymi liniami autobusowymi; - poszerzono uprawnienia do korzystania z biletów dobowych (wcześniej funkcjonujących jako jednodniowe) i tygodniowych na liniach dziennych i nocnych w strefie I i II; - obniżono ceny biletów miesięcznych na liniach miejsko-podmiejskich; - poszerzono taryfę biletową o bilety grupowe uprawniające grupę liczącą do 15 osób do

dniu skasowania. - Dla uproszczenia przepisów taryfowych w kontekście obniżenia opłat za przejazdy na liniach miejsko-podmiejskich, a także zróżnicowania opłaty za przejazd od czasu przejazdu, wprowadzono także dwie strefy biletowe: I strefa - obejmująca obszar w granicach administracyjnych Torunia, II strefa - obejmująca obszar gmin, z którymi zawarto porozumienia międzygminne - mówi Krzysztof Przybyszewski z Wydziału Gospodarki Komunalnej UMT. Obniżono ceny biletów na trasach miejsko-podmiejskich. Normalny bilet miesięczny na jedną linię autobusową w strefie I i II kosztuje 82 zł (wcześniej 83 zł), ulgowy 41 zł (wcześniej 41,50 zł), a normalny bilet miesięcz-

122,40 zł), zaś ulgowy 60 zł (wcześniej 61,20 zł). Bilety czasowe będzie można zakupić również u kierowców i motorniczek. Na liniach sezonowych ważne są wyłącznie bilety jednoprzejazdowe lub 30-minutowe oraz bilety wieloprzejazdowe (karnety 8 przejazdowe). Co ważne dla wielu mieszkańców podtoruńskich miejscowości, od 1 września autobusy miejskie z Torunia będą jeździły do Rozgart i gminy Obrowo. Zgodnie z porozumieniem zawartym przez gminę Miasta Toruń i gminę Zławień Wielka, wydłużona zostanie trasa autobusów linii nr 36 i część kursów zamiast do Portu Drzewnego pojedzie do Przysieka i Rozgart. Tak samo będzie w gminie Obrowo - tu linia obejmie Grabowiec, Silno i Osiek oraz Obrowo, Dobrzejewice, Zawaty i Brzozówkę oraz Szembekowo.

**1 min. 30 min.** BILET NORMALNY  
1-przejazdowy wyłącznie w 1 strefie (I lub II) lub 30-minutowy (w strefie I i II)  
**2,80 zł** na kasowac >  
AN 000001  
KASOWAĆ Z JEDNEJ STRONY ZARAZ PO WEJŚCIU DO POJAZDU ZACHOWAĆ DO KONTROLI!

**1 min. 30 min.** BILET ULGOWY  
1-przejazdowy wyłącznie w 1 strefie (I lub II) lub 30-minutowy (w strefie I i II)  
**1,40 zł** na kasowac >  
AU 000001  
KASOWAĆ Z JEDNEJ STRONY ZARAZ PO WEJŚCIU DO POJAZDU ZACHOWAĆ DO KONTROLI!

wielokrotnych przejazdów na wszystkich liniach dziennych w

strefie I i II – 120 zł (wcześniej

122,40 zł)



## WITAJ SZKOŁO!

**DOFINANSOWANIE PODRĘCZNIKÓW  
– WNIOSKI DO 6 WRZEŚNIA**

W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU „WYPRAWKA SZKOLNA” RODZICE LUB OPIEKUNOWIE MOGĄ SIĘ STARAĆ O DOFINANSOWANIE DO ZAKUPU PODRĘCZNIKÓW DLA SWOICH DZIECI. W TORUNIU TERMIN SKŁADANIA WNIOSKÓW MIJA 6 WRZEŚNIA.

Od 14 lat można się starać, w ramach programu Wyprawka Szkolna, o wsparcie z państwowej kasy. Co roku zmieniają się zasady dofinansowania. Tegoroczny program nie obejmuje kryterium dochodowego, choć tak było w ubiegłym roku. Objęci zostali nim wyłącznie uczniowie z niepełnosprawnościami. Przewiduje się, że skorzysta z niego ok. 62 tys. młodych ludzi posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

**Gdzie  
i do kiedy  
złożyć  
wniosek?**

W Toruniu wnioski można składać do 6 września, więc warto się pośpieszyć. Składa się go u dyrektora szkoły podstawowej, gimnazjalnej lub ponadgimnazjalnej, czyli tej, do której uczęszcza uczeń. O pomoc mogą ubiegać się rodzice, w tym prawni opiekunowie, rodzice zastępczy, osoby prowadzący rodzinny dom dziecka, sam uczeń, jeśli jest pełnoletni, a także nauczyciel, pracownik socjalny lub osoba upoważniona przez opiekunów lub ucznia pełnoletniego. Dyrektor szkoły zwraca środki przeznaczone na zakup podręczników i materiałów edukacyjnych po otrzymaniu dowodu zakupu. Dowodem może być faktura VAT, rachunek, paragon, oświadczenie o zakupie podręczników. Ważne, żeby takie potwierdzenie zawierało imię i nazwisko ucznia, wskazywało szkołę i klasę, do której uczęszcza, wykaz zakupionych podręczników oraz materiałów edukacyjnych, a także kwotę zakupu, datę oraz podpis osoby kupującej. Do wniosku należy również załączyć kopię orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego wydanego przez



Ewa Stanek-Zaremba z Bookinisty z podręcznikami, na które uczniowie niepełnosprawni mogą otrzymać dofinansowanie

Fot. Jacek Kościłcki

publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

**Do kogo  
adresowana  
jest pomoc?**

Tegoroczne dofinansowanie można wykorzystać na zakup podręczników do kształcenia

publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną. cych, słabostyszających, z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją, z autyzmem, również z zespołem Aspergera, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym lub znacznym, z niepełnosprawnościami sprzężonymi.

Wysokość dofinansowania waha się od 175 zł do 770 zł. Zależy od klasy, w której

kwoty 175 zł może otrzymać wsparcie uczeń klasy I-III podstawówki (w tych klasach wszystkie dzieci w tym roku otrzymują darmowe podręczniki) z umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną lub uczeń z niepełnosprawnościami sprzężonymi (jedną z nich musi być niepełnosprawność intelektualna). O pomoc fi-

czający do klasy VI szkoły podstawowej, III gimnazjum, klasy VI ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia albo klasy III ogólnokształcącej szkoły baletowej, którzy korzystają z podręczników do kształcenia specjalnego.

**Pomoc  
w formie  
stypendium  
szkolnego**

To kolejna pomoc finansowa, z której mogą korzystać uczniowie. Kto może ubiegać się o stypendium szkolne? Osoby w trudnej sytuacji materialnej, czyli mające niskie dochody, i w trudnej sytuacji rodzinnej, w szczególności gdy w rodzinie występuje bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba czy

wieloletnia. Tego rodzaju stypendium adresowane jest do uczących się w wieku do 24. roku życia. Nie przysługuje dzieciom z „zerówki”. W przypadku uczniów czas na złożenie wniosków, w szkole, w której się uczą, mija 15 września. Termin dla słuchaczy publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych, wyznaczono od 1 do 17 października. Miejsce składania dokumentów: Wydział Edukacji Urzędu Miasta Torunia przy ul. Fałata 39.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronro-magazyn.pl

**W Toruniu wnioski można składać do 6 września, więc warto się pośpieszyć. Składa się go u dyrektora szkoły podstawowej, gimnazjalnej lub ponadgimnazjalnej, czyli tej, do której uczęszcza uczeń.**

ogólnego, w tym specjalnego, oraz do kształcenia zawodowego dla uczniów: słabowidzących, niesłyszą-

uczą się dzieci lub młodzież, rodzaju podręczników, rodzaju i stopnia niepełnosprawności. I tak na przykład do

nansową do 770 zł mogą się starać m.in. uczniowie niesłyszący, z niepełnosprawnościami sprzężonymi ucze-

szący do 770 zł mogą się starać m.in. uczniowie niesłyszący, z niepełnosprawnościami sprzężonymi ucze-



# AKTYWNI NIE BĘDĄ NARZEKAĆ NA NUDE

Taniec, futbol amerykański czy miniżużel – od września dla najmłodszych nie zabraknie wielu możliwości urozmaicenia szkolnej rutyny.

W sezonie 2016-17 szeroka ofertę zajęć dla dzieci, młodzieży i dorosłych przygotowało Studio Tańca Jagielski Dance Project. Kilkanaście stylów tańca, akrobatyka, czy pole dance – każdy kto pragnie rozpocząć przygodę z tańcem będzie mógł znaleźć coś dla siebie. Na zajęcia mogą uczęszczać także dzieci od trzeciego roku życia. – Dzieci uczą się pracy w grupie, systematyczności i jednocześnie poprawiają kondycję fizyczną i postawę ciała. Z kolei dla młodzieży i dorosłych taniec może być odkryciem i świetną odskocznią od codziennych problemów – przekonuje Jakub Stanowski, trener tańca w Jagielski Dance Project. 11 września wszyscy chętni będą mogli wziąć udział w Dniu Otwartym Szkoły Tańca Jagielski Dance Project. Odbędą się wówczas bezpłatne zajęcia dla wszystkich grup wiekowych.

## Nic na siłę

Trener żużlowców Jan Ząbik zauważa, że podczas wyboru zajęć pozaszkolnych należy

zachęcić dzieci do testowania różnych dyscyplin sportu. Dzięki temu każdy młody człowiek może znaleźć najlepszą alternatywę dla siebie. – Ogólnie warto zachęcać najmłodszych do uprawiania sportu, ale trzeba przy tym pamiętać, że dzieci nie można do niczego zmuszać – przekonuje Jan Ząbik. – Podobnie w przypadku żużla - mają się oni tym bawić – dodaje. Na żużlowe treningi można zapisać się w każdej chwili.

**Należy zachęcić dzieci do testowania różnych dyscyplin sportu. Dzięki temu każdy młody człowiek może znaleźć najlepszą alternatywę dla siebie.**

Warto jednak odpowiednio wcześniej przyjść, by popatrzeć jak radzą sobie zawodnicy, którzy startują już kolejny sezon. Miniżużel to dobra alternatywa dla dzieci, którym nie wystarcza trenowanie tradycyjnych sportów. Miłośnicy adrenaliny z pewnością

będą mogli poczuć pasję do czarnego sportu. Choć sezon żużlowy trwa od marca do końca września, to w okresie zimowym wspólnie z trenerem zawodnicy pracują nad formą, ćwicząc hokej, pływanie czy akrobatykę.

## Dla pełnych energii

Wszyscy zwolennicy aktywności fizycznej mogą uczęszczać również na zajęcia futbolu amerykańskiego. Na chwilę obecną wśród ju-

niorów, sport ten w Toruniu trenuje grupa chłopaków w wieku od 14-17 lat. W przyszłości planowane jest także utworzenie dodatkowej sekcji dla dzieci w wieku 10-13 lat. – Futbol amerykański to przede wszystkim sport zespołowy, który ogólnie pozwala rozwinąć się fizycz-



Szkółka żużlowa Jana Ząbika? To również ciekawy pomysł na zajęcia po szkole

Fot. Jacek Kościłcki

nie. Każda osoba, o każdych umiejętnościach i budowie ciała może znaleźć się na boisku – zapewnia Stanisław Pawlak, opiekun juniorów futbolu amerykańskiego. W Toruniu futbol amerykański wśród najmłodszych trenu-

je aktualnie około 30 osób, a ich spotkania odbywają się trzy razy w tygodniu. – Trening futbolu amerykańskiego to miejsce, gdzie aktywność fizyczna wpływa na człowieka, którego trudno oderwać od komputera i autentycznie

przemienia go w prawdziwego sportowca – dodaje Stanisław Pawlak. Zapisów na wszystkie sportowe zajęcia można dokonywać telefonicznie bądź osobiście.

Olga Taraszka

redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA TRN 2016090205G

**SZKOŁA POLICEALNA i SZKOŁA MEDYCZNA**  
tel. 535 306 902  
Toruń, ul. Młodzieżowa 29 e-mail: torun@fama.edu.pl  
**FAMA**

**REKRUTACJA TRWA!**

**ZAPISY ON-LINE lub w SEKRETARIACIE SZKOŁY**

**ZDOBĄDŹ ZAWÓD GWARANTUJĄCY STABILNĄ PRZYSZŁOŚĆ:**

 HIGIENISTKA STOMATOLOGICZNA	 TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH	 TERAPEUTA ZAJĘCIOWY	 TECHNIK MASAŻYSTA
 OPIEKUN MEDYCZNY	 ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA	 TECHNIK STERYLIZACJI MEDYCZNEJ	 TECHNIK ADMINISTRACJI

**WWW.FAMA.EDU.PL**

REKLAMA TRN 2016090206G

**SZKOŁA TAŃCA JAGIELSKI DANCE PROJECT**

**NOWY SEZON**

**DZIEŃ OTWARTY**

**11 września NIEDZIELA**  
BEZPŁATNE ZAJĘCIA DZIECI - MŁODZIEŻ - DOROŚLI od 3 roku życia

**BALET HIP HOP JAZZ AKROBATYKA SALSA I WIELE INNYCH**

**JD JAGIELSKI DANCE PROJECT**

TORUŃ, UL. GRUDZIĄDZKA 122A  
TEL. 723 16 16 16, 730 720 751

**PLAN ZAJĘĆ**  
SPRAWDŹ NA NASZEJ STRONIE  
**WWW.DANCEPRO.PL**

**www.dancepro.pl**



# TORUŃSKIE SZKOŁY JĘZYKOWE PRZYCIĄGAJĄ NOWĄ OFERTĄ

**Od września ruszają zapisy na kursy językowe w Toruniu. Dzieci, młodzież, studenci i dorośli – każdy może znaleźć odpowiedni cykl dla siebie.**

W szkołach językowych praktykuje się obecnie różne metody nauczania. Jak się okazuje, nie ma uniwersalnego sposobu, który zagwarantowałby nam biegłą znajomość języka obcego. Każdy chętny musi dokonać wyboru na podstawie indywidualnych potrzeb i tego na czym najbardziej mu zależy. – Generalnie w nauce języków obcych chodzi o równomierny rozwój czterech kompetencji: czytania, pisania, mówienia, słuchania – opowiada Weronika Benz, spec. ds. marketingu i obsługi klienta w Akademii Języków Obcych Logos. – W naszej Akademii uczymy osoby, które znakomicie odnajdują się w grupie lecz zdarzają się także uczniowie, którzy jeszcze przed zapisem uprzedzają, że preferują zajęcia indywidualne lub w parach. Do tego każdy z nas funkcjonuje nieco inaczej: jedni są słuchowcami inni wzrokowcami – dodaje. Bez wątpienia udział w zajęciach zorganizowanych sprawia, że nasza nauka jest bardziej efektywna i kształcimy się pod okiem specjalistów. Co więcej, lekcje wyznaczone w określone dni

w tygodniu, mobilizują nas do regularnej pracy nad językiem. Za zorganizowanymi kursami przemawia także fakt, że opóźnienie odpowiedniej wymowy w danym języku, przy pomocy jedynie materiałów dostępnych w domu jest dużo trudniejsze. – W związku z tym że obecne społeczeństwo jest bardzo mobilne preferujemy łączenie bezpośrednich konwersacji i rozwiązywania ćwiczeń w formie online – opowiada Agnieszka Rosińska, dyrektor Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu. – Obecnie ludzie mają mniej czasu, by poświęcić się nauce typowo w szkole, dlatego myślę, że jest to jedno z lepszych rozwiązań – dodaje. – Ucząc się na kursach, zyskujemy dodatkową motywację, żeby pojawić się na lekcji, podlegamy swoistej dyscyplinie i na miejscu mamy lektora, który zweryfikuje naszą naukę – przekonuje Weronika Benz.

### Aktualna oferta

Obecna oferta kursów językowych w Toruniu przygotowana jest zarówno pod kątem dzieci, jak i dorosłych. Każdy biorąc pod uwagę indywidualne



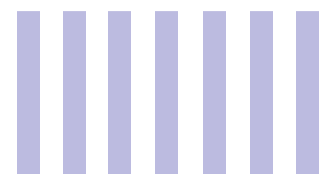
Ewelina Kornowicz z Akademii Nauki w Toruniu

Fot. Jacek Kościłcki

potrzeby może wybrać dostosowany do siebie cykl nauczania. – Nasza oferta to zajęcia grupowe, indywidualne oraz w parach. Przewidzieliśmy zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz osób, które chcą się uczyć w firmach – wymienia Weronika Benz. Interesującą ofertę dla studentów przygotowała także Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu, gdzie od

września będą organizowane, m.in. szkolenia tematyczne, dotyczące praktycznego wykorzystania języka w pracy, czy też w podróży. Wielu różnorodnych kursów nie zabraknie także w toruńskiej Akademii Nauki, gdzie przygotowano szereg cykli, w szczególności z myślą o najmłodszych. – Uczymy języka komunikatywnie i interaktywnie, nie tylko poprzez

książki. Dzięki wielu materiałom dydaktycznym i dodatkowym komponentom zajęć, zapoznamy dzieci z żywym językiem i wprowadzamy ich w kulturę Wielkiej Brytanii oraz Ameryki – zapewnia Ewelina Kornowicz z Akademii Nauki. – Zajęcia u nas są wesołe, bogate w ruch, muzykę oraz świetną zabawę. Dzięki temu dzieci naberą umiejętności językowe z których



będą czerpać przez całe swoje życie – dodaje. Warto także zwrócić uwagę na alternatywę dla seniorów, która potwierdza możliwość nauki niezależnie od wieku. – Od lat Akademia Nauki prowadzi zajęcia dla emerytów i rencistów. Prowadzone są one w przyjemnej atmosferze w gronie tylko i wyłącznie rówieśników, a tempo pracy dostosowane jest do możliwości kursantów – opowiada Ewelina Kornowicz. Większość kursów rozpocznie się w połowie września i zakończy w czerwcu. Zapisy na kursy przyjmowane są osobiście, mailowo lub telefonicznie. Przed dołączeniem do konkretnej grupy zajęciowej istotne jest także rozwiązanie poziomującego testu, na podstawie którego dobiera się odpowiedni poziom zaawansowania dla danej osoby.

Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2016090207G

akademia nauki

7 pln /godz.

# Dofinansowany Język angielski

Zapraszamy do wzięcia udziału w dofinansowanym projekcie szkoleniowym pt. „Wolność Mówienia„

Kurs języka angielskiego przygotowujący do uzyskania certyfikatu językowego TOEIC.

ul. Św. Katarzyny 4  
tel. (56) 652 17 18, +48 726 775 767  
sekretariat@torunakn.pl, www.torunakn.pl

talk

speak



# NIERUCHOMOŚCI

## AKADEMIK CZY STANCJA? CZAS DOKONAĆ WYBORU

PAŹDZIERNIK ZA PASEM, DLATEGO TEŻ STUDENCI SPOZA TORUNIA MUSZĄ POSPIESZYĆ SIĘ, BY WYNAJAĆ POKÓJ NA KORZYSTNYCH WARUNKACH. CO WYBRAĆ – STANCJA CZY AKADEMIK? ZARÓWNO JEDNO, JAK I DRUGIE ROZWIĄZANIE MA SWOICH ZWOLENNIKÓW.



Nasz fotograf odwiedził jeden z toruńskich akademików

Fot. Jacek Koślicki

### Podstawą lokalizacja i cena

Dla studentów liczy się przede wszystkim lokalizacja i cena. Studenci często decydują się zamieszkać niedaleko swojego wydziału, bądź bliżej centrum miasta. Rzadziej preferowane są dzielnice, tj. Rubinkowo czy Skarpa. Nie bez znaczenia jest też

wybór i porady znajomych. Dla studentów często ważne jest, by mieć pod jednym dachem „swoich ludzi”. Wynajęcie jednego pokoju przez dwie, trzy osoby jest też dużo bardziej opłacalne.

– Najlepiej mieszkać z kimś kogo już się zna, gdyż czasami można natrafić na nieprzyjemnych ludzi – opowiada

Adam Tomczewski, student dziennikarstwa. Jeśli chodzi o koszt wynajmu, to nadal dużo bardziej ekonomiczną opcją jest wybór akademika, gdzie miesięczne opłaty są stałe. – Koszt wynajmu akademika jest z pewnością niższy niż w przypadku stancji – przekonuje Zbigniew Olszewski, kierownik Działu Do-

mów Studenckich i Hotelu Asystenckich. – Koszt wynajmu mieszkania nie schodzi poniżej 500zł, w przypadku naszych akademików pokój 2-osobowy to koszt ok. 300 zł. W przypadku mieszkań wysokość utrzymania uzależniona jest od bazowej kwoty czynszu oraz ilości zużytej energii, wody i ogrzewania. Miesięczny koszt wynajmu mieszka-

nia zależy też przede wszystkim od lokalizacji i wyposażenia lokalu, przeważnie jest on w granicach od 500 zł do 900 zł.

### Zalety stancji

Zarówno wybór stancji, jak i akademika ma wiele wad i korzyści. Za stancją przemawia większa prywatność. – Zaletą takiego mieszkania jest na pewno duża swoboda i niezależność – zauważa Sylwia Ziółkowska, studentka kulturoznasza. Dochodzą do tego lepsze warunki sanitarne oraz łatwiejszy dostęp do kuchni, czy łazienki. – Stancje z pewnością pozwalają na lepsze zachowanie higieny w łazience i kuchni. W akademikach, gdzie kuchnia jest na całe piętro, a łazienka na skrzydło trudniej utrzymać porządek – opowiada Piotr Paszelke, student filologii polskiej.

### Zalety akademika

– Wynajem stancji może potencjalnie wiązać się z problemami

w postaci czynszu, wynajmu, dogadania się ze współlokatorami jeżeli chodzi o opłaty. Z kolei w akademiku problem ten nie istnieje – opłacam co miesiąc swoją należność i nie przejmuję się niczym. – podsumowuje Piotr. Wśród wymienianych przez studentów zalet mieszkania w akademiku znajduje się także możliwość znacznego poszerzenia grona znajomych. – Akademicy mają swoje grupy facebookowe. Jeśli nie posiadamy czegośkolwiek, czy to artykułu spożywczego, czy jakiegoś miksera, blendera, czy czegoś w tym rodzaju, wystarczy napisać na grupie, a jest duże prawdopodobieństwo, że ktoś poradzi – dodaje Adam. Zaletą toruńskich akademików jest także ich dobry standard oraz lokalizacja, gdyż znajdują się one zarówno w pobliżu Campusu UMK, jak i przy centrum miasta.

Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN 2016090208G

REKLAMA



Toruń, ul. Włocławska 33

tel. +48 509 852 309 | harmonia@red-co.pl  
www.red-co.pl

Jesienna oferta cenowa

Mieszkania **już od 3 800 zł/m<sup>2</sup>**  
Miejsce postojowe **50% taniej**  
do mieszkań 3 i 4 pokojowych



Mieszkania dostępne w programie  „Mieszkanie dla Młodych”

 RED.Co.Developer    jesteśmy członkiem  PZiD

**RED Co.**

REAL ESTATE DEVELOPMENT COMPANY

[www.red-co.pl](http://www.red-co.pl)



# POMPA CIEPŁA I ŁÓŻKO Z PALET – ZAMIESZKAĆ W DOMU EKO

**NIEKONIECZNIE MUSIMY BUDOWAĆ Z POWALONYCH DRZEW CZY SPAĆ NA MCHU, ŻEBY MIESZKAĆ EKOLOGICZNIE! OGRZEWANIE POMPĄ CIEPŁA, ODPOWIEDNIA REKUPERACJA CZY ODZYSKIWANIE WODY Z DESZCZÓWKI TO RACJONALNE KROKI W KIERUNKU OCHRONY ŚRODOWISKA.**

Jest coraz więcej możliwości posiadania lokum przyjaznego naturze. Można budować z drewna z odzyskanych bali czy drzew rosnących pod wysokim napięciem. Można używać cegieł z rozbiórki, wykorzystywać szkło – przetwarzane praktycznie bez końca, materiału izolacyjnego produkowanego z papieru gazetowego. Wyroby z tworzyw sztucznych to również szerokie pole do recyklingu.

## Jak zatrzymać w domu ciepło

Co możemy zainstalować w naszym domu, żeby było „bliżej natury”? Obecnie bardzo dużą popularnością cieszą się pompy ciepła. To alternatywa w miejscach, w których nie można korzystać z gazu czy właściciele nie chcą – i stuszenie – bawić się w kotłownię i opałać węglem. – Pompy ciepła typu powietrze-woda, woda-woda czy solanka-woda skutecznie wytwarzają ciepło. W porównaniu do ogrzewania gazowego zaoszczędzamy czterokrotnie – mówi prezes firmy Eko-Rodan Daniel Traczykowski. – Modernizujemy również stare

technologicznie kotłownie, wykorzystując nowoczesne techniki kondensacyjne, zarówno w przypadku kotłów zasilanych gazem, jak i opalanych olejem. Wykorzystujemy kotły na biomasę, opalane pelletem oraz drewnem. Drugim ważnym elementem w domach pasywnych, czyli tych charakteryzujących się zminimalizowanym zużyciem energii, i budynkach niskoenergetycznych, są okna. Najlepsze to te, przez które z budynku ucieknie jak najmniej ciepła, czyli energooszczędne. Jeśli dodamy do tego systemy solarne oraz rekuperację, która ogranicza straty ciepła spowodowane wentylacją budynku, możemy mieć naprawdę sprzyjający środowisku budynek. Daniel Traczykowski: – Niedawno w Górsku zakładaliśmy instalację w domu, który jest praktycznie całkowicie ekologiczny – zbudowany został z drewna, ma niskoenergetyczne okna, pompę ciepła, rekuperację, solary oraz odzysk wody z deszczówki, służącej między innymi do podlewania czy spłukiwania. Ekologicznym materiałem są również aerozele krze-



Daniel Traczykowski od lat zajmuje się nowoczesnymi, ekologicznymi rozwiązaniami Fot. Sławomir Jędrzejewski

mionkowe. Służą do izolacji budynków, a ich kilkumilimetrowa grubość ma taką samą skuteczność co 20-centymetrowa wełna mineralna. Żeby latem w budynku żyło się komfortowo, warto zamiast blachodachówki użyć dachówki, która nagrzewa się wolniej. O co w najbliższej przyszłości najprawdopodobniej poszerzy się budowlana ekologiczna gama możliwości? O fotowol-

taikę, która pozwoliłaby odzyskiwać energię, oraz kotły ciepła, obecnie produkowane w Niemczech, z wykorzystaniem zeolitu – kamienia wytwarzającego ciepło pod wpływem kontaktu z wodą.

## A we wnętrzu lampa z papieru

Moda na materiały z recyklingu nie ustaje. Europalety pomalo-

wane na biało czy inny ciekawy kolor, skrzynki po jabłkach służące za półki czy stoliki, lampy z papieru stworzą niestandardowe wnętrza. Natalia Osiecka, architekt wnętrz z O-Kreślarni: – W naszych projektach bardzo często używamy drewna z odzysku, które pochodzi z rozbiórki starych mazurskich chat. To zarówno materiał na meble, jak i ozdobne fragmenty ścian czy wezgłowia łóżek. Wraca moda

na fotele kubetkowe popularne w PRL-u, ale w nowych odnowionych tapicerkach. Takie wyposażenie wybierane jest raczej przez młodych ludzi, którzy nie mają skojarzeń z minionymi czasami. Z worków jutowych czy worków po kawie szyjemy poszewki na poduszki.

Jeśli deska, to najlepiej ze stojami, naturalna. Korciem okleja się taborety. Wraca do łask wiklina. Z obrobionego pnia możemy zrobić stolik czy szafkę nocną. W ekologiczny trend wpisują się również tapety imitujące deski czy z motywami roślinnymi. W mieszkaniach pojawiają się ściany z cegieł, ale najlepiej tych z odzysku. Ekologiczny wystrój naszego mieszkania czy domu jest na pewno tańszy, choć trzeba trochę poszperać i zwykle co nieco odrestaurować albo po prostu wymyślić nowe zastosowanie danego przedmiotu. Natalia Osiecka: – Takie przestrzenie eko zwykle utrzymane są w kolorystyce ziemi: bieli, beżach, zieleni. Zwykle na ekologiczny wystrój decydują się osoby młode, a tak zaprojektowane wnętrza wiąże się ze stylem życia, który prowadzą, i odzwierciedla ich światopogląd.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronno-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2016090209G

## SPRZEDAM DOM

**CIERPICE** LUB ZAMIENIĘ NA MIESZKANIE  
**tel. 692-482-075**

## CENTRUM MEBLI TAPICEROWANYCH

3800,-

2900

zł

NAROŻNIK **HAPPY**

DOSTĘPNY W 3 KOLORACH TKANIN

5000 m<sup>2</sup>, CIERPICE/K. TORUNIA, 56 678-18-13, [www.baxpol.pl](http://www.baxpol.pl)

**KONFERENCJE**  
**SZKOLENIA**  
**INTEGRACJE**

**WESELA, KOMUNIE**  
**UROCZYSTOŚCI RODZINNE**  
**IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

**KOMFORT I RELAKS**  
**POŚRÓD JEZIOR I LASÓW**

ul. Wczasowa 1 | 87-320 Górzno | [repcja@dworekwapionka.pl](mailto:repcja@dworekwapionka.pl) | tel.: +48 56 498 82 33  
kom.: +48 668 55 82 35 | [marketing@dworekwapionka.pl](mailto:marketing@dworekwapionka.pl) | [www.dworekwapionka.pl](http://www.dworekwapionka.pl)





# BLIŻEJ CENTRUM CZY LASU? SPRAWDZAMY ATRAKCYJNE LOKALIZACJE

Bliskość centrum, zieleni, spokój, malowniczy widok z okien... i inne czynniki decydują o tym, gdzie chcemy mieszkać i gdzie deweloperzy postanawiają wybudować kolejny blok czy dom. Niezagospodarowane hektary pod zabudowę czekają na kolejne inwestycje.

Fot. Mateusz Patalon

Przy wyborze w danym mieście miejsca do zamieszkania sugerujemy się różnymi elementami. Dla jednych osób na plan pierwszy będzie się wysuwała bliskość cywilizacji, czyli centrum, sklepy czy usługi w zasięgu wzroku. Dla innych wręcz przeciwnie – im dalej od zgiełku miasta, tym lepiej – nawet kosztem codziennego dojeżdżania do miejsca przeznaczenia, wygrywa zieleni i cisza.

Michał Deptuła z Apro Investment podkreśla, że za wyborem danej lokalizacji pod nową inwestycję nie przemawia jeden aspekt. To zbiór kilku istotnych cech, które mogą być atrakcyjne dla przyszłych mieszkańców. – Każdą lokalizację rozpatrujemy bardzo wnikliwie – przyglądamy

się przestrzeni wokół, infrastrukturze, czy w pobliżu znajduje się park, las, place zabaw. Patrzymy kompleksowo. Centrum miasta – bliskość starówki jest oczywiście atrakcyjna. Niedawno oddaliśmy do użytku Wozownię Apartamenty Jakuba, inwestycję przy ulicy św. Jakuba. Ale miejsca oddalone od serca miasta również mają atuty. Zaletą Osiedla Zielone 2, położonego 2 km od centrum, jest przestrzeń, bliskość lasu sosnowego. Nasza kolejna inwestycja – budowa czterech domów jednorodzinnych, która najprawdopodobniej ruszy w październiku, jest zlokalizowana nad toruńskim jeziorem Nagus na Rudaku. Biorąc pod uwagę widok, jaki rozpościera się z okien na jezioro i linię brzegową,

to unikatowe miejsce, nie tylko w Toruniu. Nawet na Mazurach takie lokalizacje są wyjątkowe – zaznacza Michał Deptuła.

Również w firmie Pres, która aktualnie realizuje inwestycję osiedla Sosnowy Las przy ul. Strzałowej, proces wyboru odpowiedniego terenu jest długi. Zaczyna się od szukania aktualnie dostępnych ofert na rynku, dana dzielnica analizowana jest pod względem okolicznych zabudowań, dostępnej infrastruktury. Magdalena Olszewska z firmy Pres: – To wyjątkowe osiedle z terenem rekreacyjnym oraz prywatnym lasem o powierzchni około hektara. Co przesądziło o wyborze tej lokalizacji? Przede wszystkim atuty terenu: dużo

zieleni, przyjazna i cicha okolica, niewielka odległość od centrum miasta. Takie cechy stanowią idealne połączenie. Szczegółowo sprawdzaliśmy, czy ten teren spełni oczekiwania najbardziej wymagających klientów, czy właśnie tego szukają torunianie. Aż w końcu zadaliśmy sobie pytanie, czy my sami chcielibyśmy tam zamieszkać. Beata Janczarska z Budlexu mówi o potrzebie ciągłej obserwacji rynku i dostosowywania oferty do potrzeb klientów. W ciągu 28 lat istnienia na rynku zauważają wyraźnie rosące i zróżnicowane wymagania szukających lokum. Zawsze ważna była lokalizacja, układ mieszkań, standard wykończenia. Budlex wybrał tereny inwestycyjne przy Żół-

kiewskiego, Szosie Lubickiej i na Wrzosach przy Sadowej. Winnica, Strefa Czasu czy Wiśniowa Rezydencja to bloki położone w rejonach o dobrej infrastrukturze – blisko osiedlowych sklepów czy galerii handlowych, klubów fitness, ścieżek rowerowych czy terenów zielonych.

Nie tylko sam Toruń się liczy. Okoliczne miejscowości, jak chociażby Stary Toruń, Silno, Rozgarty, Czarne Błota, stają się atrakcyjne do zamieszkania. Torunianie zmęczeni miejskim ruchem, chętnie osiedlają się poza granicami miasta.

Przyjemnych miejsc pod zabudowę w Toruniu na razie nie brakuje. W przypadku budynków wie-

lorodzinnych do wykorzystania jest jeszcze prawie 80 ha, a pod zabudowę jednorodziną 245 ha. Tereny, na których mogą stanąć kolejne obiekty, to głównie obszar JAR-u, cieszący się ostatnio bardzo dużą popularnością, a także Podgórz, Bielawy-Grębocin czy Rudak. W aktualnym projekcie zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Torunia”, wyznaczono kolejne tereny, głównie przemysłowe i powojkowe liczące prawie 60 ha, pod zabudowę mieszkaniową. Na wolnych terenach mogłoby zamieszkać jeszcze około 34 tys. torunian.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2016090210G

NA HASŁO "TORONTO"  
OTRZYMASZ SPECJALNY **RABAT !!!**

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

[www.luksusmeble.com](http://www.luksusmeble.com)

Salon Meblowy Lüksus Meble, ul. Mickiewicza 6, 87-640 Czernikowo  
54 287 52 12 | (+48) 692 036 118 | [sklep@sklep.luksusmeble.com](mailto:sklep@sklep.luksusmeble.com)





# MIROSŁAW ZIĘTARSKI O SWOIM STARCIE W RIO: TRZEBA ROBIĆ SWOJE I WALCZYĆ



Fot. Jacek Kościłcki

## Jak podsumowałbyś Wasz udział w Rio? Kibicom z całej Polski dostarczyliście naprawdę wiele emocji.

– Na początku było małe rozczarowanie i smutek, ale po czasie dochodzi do człowieka myśl, że czwarte miejsce to też naprawdę dobry wynik. Nikt na nas nie stawiał, a my po prostu popłynęliśmy i zrobiliśmy swoje. Na tyle, na ile mogliśmy

spełniliśmy oczekiwania trenera. Z pewnością po tym starcie mamy dobre perspektywy na przyszłość.

## Jak wyglądały Wasze przygotowania do Rio?

– Cały rok przez igrzyskami jeździliśmy na zgrupowania, częściowo odbywały się one w Polsce, a częściowo za granicą. Ostatnie trzy tygodnie byliśmy już na miejscu w Rio

i tam przygotowaliśmy się na torze. Przed samymi startami treningi były już bardziej spokojne, ogólnie uważam że samo przygotowanie było naprawdę bardzo dobre.

## Czułeś presję w związku z tym, że jako pierwszy z Torunia otrzymałeś kwalifikacje do Rio?

– Muszę przyznać, że ani trochę nie czułem presji. Podchodzę do

Choć nie byli faworytami to męska czwórka podwójna, w składzie: Mateusz Biskup, Wiktor Chabel, Dariusz Radosz, Mirosław Ziętarski, sprawiła kibicom z całej Polski niemałą niespodziankę. Walcząc do ostatniego metra z drużyną z Estonii, otarli się oni o podium, zajmując ostatecznie czwarte miejsce w wioślarskich regatach olimpijskich w Rio de Janeiro. Mirosław Ziętarski, zawodnik AZS UMK Energia Toruń, w rozmowie dla Toronto podsumowuje swój udział na olimpiadzie i opowiada o planach na przyszłość.

tęgo naturalnie, robię swoje i nie przejmuję się tym, czy ktoś jeszcze z Torunia otrzymał kwalifikacje do Rio. Trzeba po prostu robić swoje i walczyć.

## A jak to działało w przypadku drużyny - odczuliście obciążenie w związku z tym, że zostaliście następcami słynnych „dominatorów”?

– Starsi koledzy, którzy już przestali trenować i przywieźli tak wiele medali, przede wszystkim najcenniejszy z igrzysk olimpijskich, mieli zdecydowanie większe doświadczenie. Razem z kolegami jesteśmy młodą grupą i myślę, że jeszcze wiele przed nami. Ze strony całego

Torunia i mojej rodzinnej gminy czułem duże wsparcie. Teraz, nawet kiedy już przyjechałem z igrzysk każdy mnie mocno motywuje i często słyszę zdanie, że „w Tokio będzie złoty medal”.

## Jakie masz plany teraz, czas na odpoczynek?

– Tak, zaleceniem trenera na chwilę obecną jest odpoczynek. Ostatnie cztery lata były spędzone na naprawdę ciężkiej pracy. W październiku mamy co prawda zaplanowany jeden start, ale myślę że każdy z nas na spokojnie do tego podejdzie. Obozy i zgrupowania kadrowe zacz-

niemy dopiero od stycznia.

## Odcinasz się teraz od wioślarstwa?

– Wolny czas, który mamy obecnie, nie oznacza, że nic nie robimy. Codziennie każdy z nas stara się wykonać jakiś trening, ja np. lubię pojeździć na rowerze czy też pograć w piłkę. Czasami trzeba się odciąć trochę od wioślarstwa, choć ważne jest, żeby być przy tym cały czas w ruchu.

Rozmawiała: Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 20160902116

REKLAMA

TRN 20160902126

## ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA RZEMIOSŁA I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

przy ZDZ w Toruniu

ogłasza dodatkowy nabór w roku szkolnym 2016/2017.

Oferujemy naukę w 3-letniej Zasadniczej Szkole Zawodowej.  
W szkole można zdobyć zawód zapewniający dobry start w dorosłe życie.

Podejmując naukę w naszej szkole, możesz kształcić się w dowolnym zawodzie, np:

- piekarz, cukiernik, kucharz;
- ślusarz, operator obrabiarek skrawających;
- sprzedawca, fryzjer, krawiec;
- elektromechanik pojazdów samochodowych, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik;
- elektryk, blacharz samochodowy;
- monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych;
- monter zabudowy i robót wykończeniowych, murarz-tylnikarz.

Nauka zawodu to połączenie zajęć praktycznych w zakładach pracy i kształcenia teoretycznego w szkole a także możliwość zdobycia dodatkowych uprawnień i kwalifikacji m.in. w zakresie:

- spawanie wszystkimi metodami;
- obsługa wózków jezdniowych i sprzętu UDT;
- uprawnienia elektroenergetycznych w I, II, III grupie;
- obsługa koparkoładarek i montażu rusztowań budowlanych;
- i innych na wielu dodatkowych kursach i szkoleniach.

Szkola zapewnia:

- bardzo dobre warunki nauki;
- bezpłatne podręczniki;
- wykwalifikowaną i doświadczoną kadre;
- opiekę psychologa i socjoterapeuty;
- nowoczesną pracownię informatyczną.



ZDZ



Szczegółowe informacje uzyskasz w Sekretariacie szkoły:  
87-100 Toruń, ul. Żółkiewskiego 37/41  
tel.: 56 659 85 25 wew. 129

Zapraszamy do odwiedzenia naszej placówki!

www.szkola.zdz.torun.pl

## 2016 FST GRUPA BROKERSKA TORUN FIM SPEEDWAY GRAND PRIX OF POLAND



1 PAŹDZIERNIKA 2016  
MOTOARENA IM. MARIANA ROSE | TORUŃ  
BILETY : WWW.KSTORUN.KUPBILETY.PL

f t i y s s SPEEDWAYGP





# PREMIERA KINOWA: CZERWONY KAPITAN CINEMA CITY, OD 26.08.2016

**MACIEJ STUHR W MOCNYM THRILLERZE UTRZYMANYM W NAJLEPSZYM SKANDYNAWSKIM STYLU! „CZERWONY KAPITAN” TO EKRAIZACJA BESTSELLERA DOMINIKA DANA, KTÓRY W CZASIE SŁUŻBY W POLICJI PRZEŻYŁ WIĘKSZOŚĆ Z TEGO, CO PÓŹNIEJ OPISAŁ W KSIĄŻCE. POLSKIM KOPRODUCENTEM JEST FIRMA MENTAL DISORDER 4, KTÓRA ODPOWIADA ZA TAKIE OBRAZY JAK: „W IMIĘ...” MAŁGORZATY SZUMOWSKIEJ, „BABY BLUES” KATARZYNY ROŚLANIEC, „KEBAB I HOROSKOP” GRZEGORZA JAROSZUKA I „CZERWONY PAJĄK” MARCINA KOSZAŁKI. „CZERWONY KAPITAN” MIAŁ JUŻ SWOJĄ PREMIERĘ NA SŁOWACJI, GDZIE STAŁ SIĘ ABSOLUTNYM HITEM – FILM Z MACIEJEM STUHREM ZOSTAŁ ZNAKOMICIE PRZYJĘTY PRZEZ PUBLICZNOŚĆ I USTANOWIŁ NOWY REKORD LICZBY WIDZÓW W WEEKEND PREMIEROWY.**

## Rozmowa z Maciejem Stuhrem

**Reżyser Michal Kollár chciał właśnie Pana do roli Richarda Krauza w „Czerwonym Kapitanie”. Spodobała się panu ta propozycja?**

– Tak, bardzo. Naprawdę bardzo spodobał mi się scenariusz, był ciekawy i poruszający. Przeczytałem go błyskawicznie i z zacięciem, co jest pierwszą oznaką świetnego thrilleru. Ta propozycja była istotna dla mnie, ponieważ zagrałem w ponad 40 filmach w Polsce i zastanawiałem się, co dalej. Dla mnie praca za granicą oznacza nowe wyzwania, nowe możliwości, a także nową publiczność.

## Był Pan już wcześniej w Pradze?

– Pierwszy raz zawitałem do Pragi w połowie lat 90-tych jako turysta i zakochałem się w niej od pierwszego wejrzenia. Cieszę się, że mogłem tu wrócić by pracować. Tak właściwie to po raz drugi – grałem



Fot. Kino Świat

już tutaj w jednym filmie, ale tylko przez kilka dni.

**Podczas kręcenia mówił Pan po angielsku, polsku, czesku, słowacku...**

## Co było dla Pana najłatwiejsze?

– Wolę mówić po polsku, ale chciałem by ekipa filmowa mówiła do mnie po słowacku bądź czesku, ponieważ musiałem grać w języku

słowackim. To nie było dla mnie łatwe, ale też nie na tyle trudne, bym nie dał sobie z tym rady. To, że zdecydowaliśmy, że będę grał w języku słowackim było dla mnie dużym wyzwaniem i spodobało mi

się. Urodziłem się w Krakowie, więc mój akcent jest dość zbliżony do słowackiego. Rozumiałem większość z tego, co mówili moi koledzy na planie.

## Co stanowiło największą przeszkodę w graniu w języku słowackim?

– Było to wyzwanie z dwóch powodów. Pierwszy jest oczywisty – musiałem nauczyć się tekstu, co zajęło dużo czasu, ale to w końcu moja praca. Drugi to już bardziej złożona kwestia – dla mnie jako aktora słowo jest najpotężniejszą bronią. A bez ojczystego języka nie byłem w stanie wykorzystać w pełni moich umiejętności wyrażenia siebie. Martwi mnie trochę to, bo myślę, że gdybym stworzył tę postać po polsku, to byłaby ona bogatsza. Z drugiej strony reżyser Michal Kollár oczekiwał, że bohater zagrany przeze mnie będzie się wyróżniał i być może z tego właśnie powodu przyjechał do Polski szukać członków obsady.

## Jak pracowało się Panu z czeskimi kolegami?

– To nie był pierwszy raz, kiedyś pracowałem z czeskimi i słowackimi aktorami, ponieważ brałem udział już w kilku koprodukcjach takich jak „Operacja Dunaj”, czesko-polski film, w którym grali Jiří Menzel, Eva Holubová, Martha Issová i Bolek Polívka. Zawarłem wtedy sporo znajomości. Miałem też okazję zagrać w filmie „Konfident”, ale „Czerwony Kapitan” jest moją największą słowacko-czesko-polską przygodą. Czuję się zaszczycony i bardzo się cieszę, że tu jestem. Podobała mi się współpraca z Mariánem Geišbergiem, który zagrał mojego kolegę Burgera. Bardzo go polubiłem i myślę, że tworzymy świetny duet na ekranie.

REKLAMA

TRN 20160902136



## KRAV MAGA DLA KAŻDEGO



**Krav Maga** jest nowoczesnym, praktycznym i sprawdzonym systemem samoobrony oraz walki wręcz. Opracowana i używana od 60 lat przez Siły Zbrojne Izraela, policję, straż graniczną i inne służby – w tym również jednostki specjalne i antyterrorystyczne. Z powodzeniem Krav Magę mogą trenować również cywile. Prosty i maksymalnie skuteczny system opiera się na wzmacnianiu podstawowych odruchów obronnych człowieka. Trening ma mieć praktyczne zastosowanie w sytuacjach codziennych. Adeptci używają podstawowych technik w połączeniu z jakimikolwiek innymi ruchami, aby obronić się przed atakiem. Kładzie się nacisk na szybkość, wytrzymałość, siłę, adekwatność obrony do ataku, koordynację ruchów, lecz najważniejsza jest technika.

Czy system wymaga od trenujących tężyzny fizycznej? Nie, na pewno jednak wpłynie skutecznie na poprawę naszej kondycji. Dzięki stosowanej metodzie szkolenia, doboru najlepszych, stale udoskonalanych technik i taktyk walki umożliwi osiągnięcie dobrego poziomu sprawności w stosunkowo krótkim okresie również tym osobom, które nigdy nie ćwiczyły żadnych form walki.

**Trenować mogą dzieci, już od 4. roku życia, młodzież i dorośli.** Uczestnicy zajęć uczą się, jak działać w stresie, jak reagować na ewentualne zagrożenie, co robić, żeby nie stać się ofiarą przemocy oraz jak obronić siebie i swoich bliskich. Na pewno cenną wiedzą będzie znajomość chwytów psychologicznych i zachowań profilaktycznych. International Krav Maga Federation współpracuje z najlepszymi ekspertami do spraw bezpieczeństwa, gwarantuje to najwyższą jakość szkoleń w systemie Krav Maga.

**IKMF współpracuje z najlepszymi fachowcami do spraw bezpieczeństwa i gwarantuje najwyższą jakość szkoleń w systemie Krav Maga.**

**ZAPRASZAMY NA TRENINGI !!! NOWY NABÓR DO GRUPY POCZĄTKUJĄCEJ**



Ośrodek Szkolenia Samoobrony Krav Maga  
Kołowski Zbigniew

Gimnazjum numer 2,  
Pajkowskiego 44/52, 87-100 Toruń

tel. 600-027-338  
kravmaga@poczta.onet.pl

WWW.CENTRUM-SZKOLENIA.COM.PL



# EDDIE ANGEL: MUZYK Z PĘDZLEM W DŁONI

**TORUŃSKI HARD ROCK PUB PAMELA ZNOWU ZASKAKUJE. TYM RAZEM PREZENTUJE COŚ DLA KONESERÓW SZTUKI. W ROLI ARTYSTY, ZNANY GŁÓWNIEM ZE SCENY, ANGIELSKI GITARZYSTA, KOMPOZYTOR I WOKALISTA.**

To nie będzie jego debiut w Toruniu. W Pameli występował jednak zawsze w innej roli. Tym razem prezentuje się jako autor obrazów. Jak sam przyznaje, była to propozycja nie do odrzucenia.

– Propozycja zorganizowania tej wystawy bardzo mnie poruszyła. Jak moja muzyka - blues - tak i moja sztuka jest wynikiem emocji, a nie techniki. Może dlatego wzruszyłem się poważnie. Do tego Toruń to jest już nasze „własne” polskie miasto. Teraz już uczuciowo, a nie tylko fizycznie jedziemy tam, jak do domu- zdradza nam Eddie Angel.

## Muzyka na płótnie

Podczas wystawy będzie można obejrzeć trzynaście obrazów, które artysta stworzył z myślą o toruńskim wydarzeniu. Oczywiście nie zabraknie akcentów związanych z samą muzyką, bo na obrazach Eddie przedstawił wielkich muzycznego świata. – Pokazałem tych, którzy mieszkają już tylko w mojej duszy – BB King, Prince, swoją zwiariowaną osobowość i moich bliskich oraz alegorię tego, co czuję w obecnej rzeczywistości – bardziej dla widza (bo nie dla mnie) abstrakcyjnej - opowiada artysta. – Sztukę tworzyłem przed muzyką.

W zasadzie to do spotkania i współpracy z panem Levinem. To osoba która stworzyła nową sytuację w mojej muzyce. Więc z upływem lat im więcej muzyki tym mniej jest malarstwa w moim życiu. Po ofercie wystawy w Toruniu wszystko jakby wróciło. Bardzo chciałem się odwiedzić i stąd trzynaście zupełnie nowych prac. Dwie sity przewodnie - namalować moją muzykę a druga- pokazać, co w tej mojej artystycznej duszy się miesza.

## I na scenie

Otwarcie wystawy uświetni koncert projektu Mark Olbrich Blues

Eternity & Toruń Friends w składzie: Jimmy Thomas, Laurie Garman, Mark Olbrich, Eddie Angel, Przemek Łosoś, Igor Nowicki, Grzegorz Minicz. Wernisaż poprowadzi Andrzej Woźny (zawodowo menadżer Nocnej Zmiany Bluesa, a prywatnie przyjaciel bohatera tego wydarzenia). - Wystawa zaczyna się w poniedziałek, drugiego września, po południu w klubie „Pamela”, przy Legionów 36 w MOIM Toruniu! Mam nadzieję, że wszyscy przyjdziecie! A wieczorem jeszcze dogramy muzyczną część tego wydarzenia artystycznego- zaprasza artysta.

Redakcja  
redakcja@toronto-magazyn.pl



**WERNISAŻ WYSTAWY EDDIEGO ANGELA  
2.09.2016, GODZ. 19.00 HRP PAMELA, UL. LEGIONÓW 36  
WSTĘP WOLNY**

## Koncert

### Wieczór tenorów

Toruńska Orkiestra Symfoniczna zaprasza na ostatni – finałowy koncert odbywający się podczas XX Międzynarodowego Festiwalu „Nova Muzyka i Architektura”. Podczas koncertu usłyszemy największe przeboje z oper, operetek, najpiękniejsze pieśni neapolitańskie oraz utwory z repertuaru Jana Kiepury. Soliści koncertu to znakomici wokaliści młodego pokolenia współpracujący w wieloma uznanymi dyrygentami i orkiestrami oraz występujący w najlepszych salach koncertowych w Polsce i na świecie. Warto wspomnieć, że jedna z solistek wieczoru, Marcelina Beucher, wystąpi w półfinale konkursu Operalia, którego szefem jest Placido Domingo. To jeden z najważniejszych konkursów wokalnych na świecie. Oleksandr Ostrowski dał się poznać toruńskiej publiczności podczas koncertu Teatru Narodowego Operetki Kijowskiej w Sali Koncertowej CKK Jordanki w marcu tego roku. Artystom towarzyszyć będzie Toruńska Orkiestra Symfoniczna pod batutą Adama Banaszaka.

**Wieczór tenorów  
3.09.2016, godz. 20.00  
Sala Koncertowa CKK Jordanki  
Bilety: 59/49 zł**



## Koncert

### Mia Zabelka & Mothertape w Kulturhaus

Mia Zabelka jest pionierką elektroakustycznego performance. W swoich przedstawieniach łączy brzmienie elektrycznych skrzypiec, głos i ruch ciała. W 2007 roku Mia Zabelka założyła „klanghaus” - centrum dźwięku i interdyscyplinarnej sztuki, w swoim domu. Dziś jest to miejsce spotkań artystów z całego świata. Aktywnie wspiera scenę muzyki eksperymentalnej, jest dyrektorem artystycznym wiedeńskiego festiwalu Sound Art. Mothertape, duet stworzony przez Marka Kasprzaka i Maćka Jaciuka, to eksperymentalna post-ambientowa elektronika. Ich muzyka to, jak sami określają, dźwiękowe spektrum współistnienia wielu równoległych wymiarów i światów alternatywnych, wyrastające z ludzkiej tradycji poszukiwana kontaktu z „innym” i „innymi”. Opowieść o przetrwaniu percepcji, otwieraniu portali prowadzących do psychomagicznych zakamarków. Sacrum i profanum w wizjonerskiej opowieści.

**Mia Zabelka & Mothertape  
w Kulturhaus  
9.09.2016, godz. 20.30  
Kulturhaus, ul. Poniatowskiego 5  
Bilety: 5zł**



## Wystawa

### Triennale Małych Form Malarskich

To cykliczna, ogólnopolska impreza, prezentująca poszukiwania i osiągnięcia współczesnych twórców w dziedzinie kameralnej twórczości malarskiej. Triennale Małych Form Malarskich to konkurs skierowany do profesjonalnych artystów plastyków, a także dyplomantów wyższych uczelni plastycznych. Formuła imprezy jest otwarta, co daje okazję do szerokiej konfrontacji różnych twórczych postaw. Organizatorzy pozostawiają artystom pełną swobodę w wyborze techniki, tematu czy stylistyki zgłaszanych do konkursu prac. Jedyne ograniczenie stanowi ich wymiar – format nie może bowiem przekraczać 600 cm<sup>2</sup>. To właśnie decyduje o specyfice toruńskiego triennale. W tegorocznej, jubileuszowej edycji imprezy w konkursowe szranki stanęło 153 artystów, którzy nadesłali łącznie 409 prac. Do wystawy pokonkursowej zakwalifikowały się 102 prace 52 artystów. Będą one prezentowane w galerii do 2 października.

**Wystawa pokonkursowa  
2.09.2016, godz. 17.00  
Galeria Sztuki Wozownia  
ul. Rabińska 20  
Wstęp wolny**



## Koncert

### Mark Olbrich w Pameli

Po sukcesie koncertowego krążka grupy Mark Olbrich Blues Eternity pt. „Live at Pamela Blues”, lider zespołu, Mark „Bestia” Olbrich, postanowił dalej podążyć obraną drogą, realizując kolejny album. Tym razem płyta nosząca tytuł „Toruń Rocks The Blues (HRPP Live Sessions)” została zrealizowana w amerykańsko-angielsko-polskim składzie. Muzycy zaangażowani w realizację nagrań to: Jimmy Thomas, Eddie Angel, Laurie Garman, Mark Olbrich, Igor Nowicki, Asia Czajkowska-Zoń i Przemek Łosoś. Premiera, oczywiście koncertowa, odbędzie się w miejsce, gdzie materiał na ten krążek został zrealizowany, czyli w Hard Rock Pubie Pamela już w najbliższy piątek 2 września. Wydarzeniu towarzyszyć będzie wernisaż wystawy malarstwa Eddiego Angela.

**2.09.2016, godz. 19.00  
Hard Rock Pub Pamela  
ul. Legionów 36  
Wstęp wolny**



REKLAMA

TRN20160819176

**PILNIE SZUKAMY!**

# OPIEKUNEK OSÓB STARSZYCH

Codziennie nowe oferty pracy – Niemcy, Luksemburg

**GWARANTUJEMY:**

- Wysokie wynagrodzenie
- Opiekę koordynatora
- Legalne zatrudnienie
- Bezpłatny kurs języka niemieckiego

**Zadzwoń! tel. 56 655 10 10  
lub wyślij SMS pod nr 536 080 880  
- ODDZWONIMY!**

**ADIUTOR**  
Certyfikat 12354



**Biuro czynne: Pn.-Pt. 9:00-17:00  
Toruń, ul. Szewska 6/2  
www.pomocwdomu.pl**





**ATRIUM  
COPERNICUS**  
Z MYŚLĄ O TOBIE

# Sekrety Zwierzaków

WYJĄTKOWA IMPREZA DLA DZIECI

11 WRZEŚNIA  
GODZ. 11-18



SEKRETNE ŻYCIE  
**Zwierzaków**  
domowych  
W KINACH

ATRIUM-COPERNICUS.PL

DOŁĄCZ  
DO NAS NA



DARMOWE WIFI

onet.



Miasto z dzieckiem

znak emotikon

PLUS M



Lubella

METEOR



Pimppek  
MAGAZYN

twoje dziecko

Przyjaciółki  
PIES

PURINA

Adopcja.pl

GAZETA  
pomorska

tylko hity.pl

RMF